

Samarkanda, niegdyś ważny przystanek na Jedwabnym Szlaku, stała się areną nowoczesnej dyplomacji akademickiej. Rozmawiamy z ministrem nauki **Marcinem Kulaskiem**, po jego wizycie w Uzbekistanie, o nowym otwarciu dla polskiej nauki na kraje globalnego południa, zmianach w modelu wymiany akademickiej połączonej z budową wspólnych programów studiów i trwałych sojuszy badawczych.



– **Panie Ministrze, niedawna wizyta w Samarkandzie, udział w Kongresie Unia Europejska – Azja Centralna oraz Forum Rektorów Polska-Uzbekistan odbiły się szerokim echem. Dlaczego Uzbekistan stał się dla polskiej nauki tak istotny?**

– To element szerszej strategii rozwijania współpracy z wybranymi krajami. Uzbekistan jest dziś jednym z kluczowych partnerów Unii Europejskiej, w tym Polski, w Azji Centralnej. Mówimy o kraju liczącym ponad 37 mln mieszkańców, o młodej strukturze demograficznej i wysokim przyroście naturalnym, co przekłada się na duży potencjał rozwojowy. Jest to najludniejszy i najszybciej rozwijający się kraj regionu, coraz wyraźniej zaznaczający swoją rolę na arenie międzynarodowej.

Funkcjonuje tam już ponad 200 uczelni, na których kształcą się ponad 1,4 mln studentów, dla porównania w naszym kraju, uczy się na studiach około 1,2 mln osób. Uczelnie są otwarte na współpracę międzynarodową. Co istotne, władze Uzbekistanu kładą nacisk na rozwój nowoczesnej edukacji, widząc w niej jeden z fundamentów dalszego wzrostu kraju. W Polsce mamy około 1500 studentów z Uzbekistanu.

STRATEGIA otwarcia

Rozmowa z Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego **MARCINEM KULASKIEM**

– **W jakich obszarach uzbecki partnerzy upatrują największe szanse na współpracę z polskimi naukowcami?**

– Ich zainteresowanie koncentruje się na dziedzinach o kluczowym znaczeniu dla gospodarki: rolnictwie, medycynie, energetyce oraz naukach inżynierskich i społecznych. Uczelnie z Uzbekistanu i Azji Środkowej liczą na współpracę nie tylko w formule bilateralnej, ale także w ramach programów międzynarodowych, takich jak Horyzont Europa, Erasmus+ czy programów NAWA.

– **Jakie wymierne efekty przyniósł Kongres Uniwersytetów UE – Azja Centralna oraz Forum Rektorów Polska-Uzbekistan.**

– Ważnym rezultatem było podpisanie listu intencyjnego go między MNIŚW a uzbeckim Ministerstwem Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Innowa-

cji. Dokument, który sygnowałem wspólnie z ministrem **Kongratbajem Szaripowem**, wyznacza konkretne ramy współpracy.

Dlatego podczas kongresu ogłosiłem również moją decyzję o uruchomieniu – za pośrednictwem Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej – **programu dla Turcji, Wietnamu, Korei Południowej oraz właśnie Uzbekistanu**. Program ma na celu rozwój współpracy instytucjonalnej oraz naukowej pomiędzy uczelniami i instytucjami badawczymi. Obejmuje on również wsparcie dla studentów, doktorantów i naukowców poprzez zwiększenie ich mobilności. Co ważne, są to kierunki skonsultowane przez nas z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i mamy na nie zielone światło ze strony MSZ.

– **Po raz pierwszy współpraca uczelni Polski i Uzbekistanu przybrała tak dużą skalę.**

– Rzeczywiście, III Forum Rektorów Polski i Uzbekistanu stało się częścią Kongresu Uniwersytetów Azja Środkowa – Unia Europejska 2026. Uczestniczyli w nich nie tylko partnerzy z Polski i Uzbekistanu, ale także przedstawiciele uczelni m.in. Niemiec, Czech, Węgier, Włoch, Danii, Słowacji oraz władz i uczelni państw regionu Azji Centralnej: Kazachstanu, Tadżykistanu i Kirgistanu. To pokazuje, że zaczynamy budować szeroką platformę współpracy naukowej między Europą a Azją Centralną. Katalizatorem tej współpracy są Polska i Uzbekistan.

Polska delegacja, licząca ponad 60 osób, była bardzo aktywna. Podpisano ok. 70 porozumień między uczelniami z Polski a partnerami z Azji Centralnej. Umowy te będą przekładać się na wspólne kierunki studiów, wymianę studentów i kadry oraz na projekty badawcze.

– **Czyli skutecznie działamy pod unijną flagą!**

– Kongres i współpraca z Uzbekistanem stanowią kontynuację strategicznego porozumienia UE-Azja Centralna zawartego w Samarkandzie w kwietniu ubiegłego roku przez **Ursulę von der Leyen** i **Antonio Costę** z przywódcami pięciu państw regionu. Współpraca w obszarze szkolnictwa wyższego była ważnym punktem tego porozumienia.

Nasze działania to ważny krok w kierunku budowania roli Polski jako aktywnego uczestnika i lidera współpracy UE z Azją Centralną – szczególnie w obszarze badań, innowacji i umiędzynarodowienia.

– **Jak polskie organizacje wsparły Ministerstwo w tym aby doszło do „przełomu w Samarkandzie”?**

– Chciałbym tu szczególnie wyróżnić Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) oraz Fundację Edukacyjną Perspektywy. Instytucje te od lat, m.in. poprzez program „Study in Poland”, promują nasze uczelnie za granicą. Dziś ich rola ewoluuje – aktywnie inicjują współpracę, budują trwałe relacje i wspierają wspólne projekty badawczo-dydaktyczne. Niezmiernie ważne było zaangażowanie Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Cieszę się, że KRASP, Perspektywy i NAWA



Od lewej: **UZBEKISTAN** – A. Khudayarov, minister zdrowia, K. Sharipov, minister nauki, szkolnictwa wyższego i innowacji, I. Siradjev, zastępca szefa administracji prezydenta, **POLSKA** – M. Kulasek, minister nauki i szkolnictwa wyższego, **TADZYKISTAN** – R. Saidzoda – minister edukacji i nauki

współtworzyły ze strony polskiej wydarzenia w Uzbekistanie oraz wcześniejsze Forum Rektorów w Ankarze.

– **We wrześniu ubr. też wspierał Pan nasze uczelnie podczas Forum Rektorów Polski i Turcji w Ankarze.**

– Jeśli chodzi o współpracę akademicką, Turcja jest dla nas od lat jednym z najważniejszych partnerów spoza UE. Potwierdziły to rozmowy w Ankarze, z prof. **Erolem Özwarem**, przewodniczącym Rady Szkolnictwa Wyższego Turcji (YÖK). Uzgodnione kierunki współpracy obejmują rozwój wspólnych programów studiów oraz projektów badawczo-rozwojowych. Duży nacisk położyliśmy na obszar nowych technologii: transformację cyfrową i sztuczną inteligencję. Co ważne, rektorzy polskich i tureckich uczelni podpisali kilkadziesiąt porozumień o współpracy. Kolejnym krokiem we wzajemnych relacjach będzie II Forum Rektorów Uczelni Polskich i Tureckich, które odbędzie się 8 maja w Gdańsku.

– **Wśród kluczowych krajów wymienia Pan również Koreę Południową i Wietnam.**

– Korea Południowa to od lat ważny partner gospodarczy Polski. Chcemy, aby zgodnie z polityką naszego Państwa zacieśniać również współpracę na poziomie uczelni. Wietnam natomiast ma nie tylko długą historię współpracy akademickiej z naszym krajem, ale również dużą diasporę.

– **Jaką rolę w nowym programie NAWA oraz w umiędzynarodowieniu polskiej nauki będzie odgrywać mobilność studentów i kadry?**

– Mobilność pozostaje ważnym narzędziem, ale nie jest już celem samym w sobie. W przypadku kadry akademickiej kładziemy nacisk na realny transfer wiedzy i nowoczesnych metod nauczania – chcemy, aby wyjazdy naukowców służyły wspólnym badaniom oraz wdrażaniu innowacyjnych programów dydaktycznych.

Z kolei w obszarze mobilności studenckiej, we współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, realizujemy wspólny cel: przyciąganie do Polski najbardziej zdolnych młodych ludzi z zagranicy – nie tylko na studia licencjackie, ale przede wszystkim magisterskie i doktoranckie. Obecnie w Polsce kształcą się około 100 tysięcy obcokrajowców. Nie jest to liczba imponująca w skali Unii Europejskiej, dlatego dążymy do jej zwiększenia. Muszą to być jednak prawdziwi

studenci, a nie osoby wykorzystujące wizę studencką do innych celów. Stąd zmiany w specustawie wizowej, wprowadzające m.in. wyższe wymagania w zakresie znajomości języka wykładowego, co ma zapewnić odpowiednią jakość przygotowania do nauki.

– **Czyli, obcokrajowcy tak, ale dobrze przygotowani!**

– Niż demograficzny, który coraz silniej dotyka polskie uczelnie, sprawia, że potrzebujemy studentów międzynarodowych wnoszących wartość dodaną do naszego systemu edukacji. Przykładem mogą być uczniowie tzw. szkół prezydenckich w Uzbekistanie (obecnie funkcjonuje ich 14). Kształcą się w nich uzdolniona młodzież przygotowywana do roli przyszłych specjalistów, a ich studia w Polsce mogą stać się ważnym elementem rozwoju współpracy między naszymi krajami.

Warto podkreślić, że zainteresowanie ofertą polskich uczelni jest bardzo duże. Wynika to z wysokiej jakości kształcenia, nowoczesnego zaplecza dydaktyczno-naukowego, a także – co również istotne – niższych kosztów życia w porównaniu z innymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej czy Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

Podsumowując, w obszarze umiędzynarodowienia skupiamy się na jakości. Tylko wtedy zyskamy na umiędzynarodowieniu, kiedy do naszych uczelni przyjeżdżać będą najlepsi zagraniczni kandydaci na studentów, a współpraca z zagranicznymi uczelniami przyczynić się będzie do podniesienia poziomu badań i dydaktyki.

– **Dziękuję za rozmowę.**

Przewodn. Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen i szef Rady Europejskiej Antonio Costa podczas wizyty w Samarkandzie, 4 kwietnia 2025

